

# Paweł Leszczyński

---

## Uniwersytet Europejski w Gorzowie Wlkp. oraz we Frankfurcie nad Odrą – krótka historia niezrealizowanej koncepcji

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 17, 303-310

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Paweł Leszczyński  
Gorzów

## Uniwersytet Europejski w Gorzowie Wlkp. oraz we Frankfurcie nad Odrą – krótka historia niezrealizowanej koncepcji

Przemiany demokratyczne 1989 r. i zmiany struktur administracji publicznej w Polsce w roku 1990, związane z restytucją samorządu terytorialnego, wyzwoliły energię do działania na różnych płaszczyznach. Transformacja polityczna oraz społeczno-ekonomiczna spowodowały cenny wzrost aspiracji edukacyjnych społeczeństwa oraz związane z tym ambicje poszczególnych ośrodków miejskich do sprostania tym wyzwaniom. Wiele miast rozpoczęło starania o lokalizację u siebie np. filii uczelni publicznych istniejących w centrach o ugruntowanych tradycjach akademickich bądź też zaangażowało się (jak np. Nowy Sącz) w powołanie uczelni prywatnych, powiązanych profilem kształcenia z rynkiem lokalnym oraz regionalnym. Ustawa o wyższych szkołach zawodowych z 26 czerwca 1997 r. otworzyła nowe i istotne w rozwoju ośrodków subregionalnych możliwości uzupełniania funkcji administracyjnych funkcją edukacyjną, dającą nowy potencjał rozwojowy.

Niniejszy artykuł stanowi jedynie ogólny zarys historii pomysłu, który miał bardzo duże znaczenie nie tylko dla szans edukacyjnych i naukowych Gorzowa w nowej rzeczywistości społecznej. Podstawę źródłową tekstu stanowi wybór dokumentów dotyczących rzeczowej koncepcji m.in. korespondencja Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz notatki z bilateralnych polsko-niemieckich spotkań w tej sprawie<sup>1</sup>.

Jeszcze przed powstaniem województwa gorzowskiego, w 1971 r. powołano w Gorzowie filię Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu<sup>2</sup>, od 1984 r. jako Zamiejscowy Wydział AW. Wiele lat trwała dyskusja na temat możliwości usamodzielnienia się tej placówki<sup>3</sup>. Zaplecze badawcze funk-

- 
- 1 Autor składa podziękowania panu mgr. Przemysławowi Nisiewiczowi za udostępnienie tychże dokumentów ze swojego prywatnego archiwum.
  - 2 J. J. Parysek, *Możliwości rozwoju szkolnictwa wyższego w województwie gorzowskim*, w: *Uwarunkowania i kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego województwa gorzowskiego*, t. 3 – *Koncepcje rozwoju*, red. J. J. Parysek, B. Gruchman, Poznań 1998, s. 359, zob. także – *Gorzowskie ośrodki akademickie w latach 1971 – 1996*, red. B. J. Kunicki, B. Woltmann, Gorzów Wlkp., 1996.
  - 3 Z. Żmijewski, *Gorzowska droga do uniwersytetu*, w: *Gazeta Lubuska*, nr 276, 28.11.1989, s. 7. Można określić mianem zaniechania o negatywnych skutkach w przyszłości po 1989 r. – brak działań władz miasta i województwa gorzowskiego zmierzających do powstania w Gorzowie (np. wzorem Słupska) Wyższej Szkoły Pedagogicznej, w oparciu o m.in. posiadające odpowiednią kadre dydaktyczną Studium Nauczycielskie.

cjonowało także w ramach m.in. Zakładu Włókien Chemicznych „Stilon”, Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin czy Działu Badawczo-Rozwojowego Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Silwana”.

We wrześniu 1990 r., a zatem jeszcze na krótki czas przed zjednoczeniem Niemiec, ówczesny dyrektor Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Zbigniew Pusz rozpoczął rozmowy ze stroną niemiecką odnośnie idei utworzenia Uniwersytetu Europejskiego, co tamta od pewnego czasu sygnalizowała<sup>4</sup>. W nowych uwarunkowaniach społeczno-politycznych, ale i geopolitycznych związanych ze zjednoczeniem Niemiec i otwarciem granicy zachodniej RP dla wszechstronnych kontaktów transgranicznych, lokalizacja części takiej instytucji po polskiej stronie, w Gorzowie, położonym na ważnym drogowym trakcie komunikacyjnym, była wielką szansą rozwojową.

Przy okazji tych starań ukazana została w konkretnym wymiarze fundamentalna różnica między federalną administracją niemiecką a unitarną administracją RP. Albowiem istotne zagadnienia rozwoju nauki i zagadnienia szkolnictwa wyższego należą w RFN w dużej mierze do kompetencji krajów związkowych (landów). W Polsce to kwestie zastrzeżone dla szczebla centralnego<sup>5</sup>. Stąd wynikał inny poziom decyzyjności delegacji polskiej i niemieckiej w tych rozmowach i odmienna struktura ich składu po jednej jak i drugiej stronie.

5 marca 1991 r. Wojewoda Gorzowski Krzysztof Zaręba wystosował do Ministra Edukacji Narodowej Roberta Głębockiego pismo znak OrN. I.0125/8/91 w sprawie uzyskania wsparcia dla koncepcji powołania Uniwersytetu Europejskiego jako instytucji polsko-niemieckiej, w ramach którego językiem wykładowym miałby być język polski, niemiecki oraz jeden z języków europejskich. Jego siedzibami byłyby Gorzów Wlkp. i Frankfurt nad Odrą. Zagadnienie to było przedmiotem wystąpień do Rady Europy i premiera brandenburskiego rządu krajowego, a o działaniach tych informowano Ministra Spraw Zagranicznych RP i Ambasadę RP mieszczącą się wówczas w Kolonii. W swoim piśmie wojewoda zaznacza, że Gorzów ma znaczny, aczkolwiek rozproszony, potencjał naukowy w postaci: Filii AWF w Poznaniu, Sekcji Papieskiego Wydziału Akademii Teologicznej we Wrocławiu, Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, Punktu Konsultacyjnego Uniwersytetu Szczecińskiego i Politechniki Szczecińskiej oraz wspomnianego wyżej IHAR-u. Podmioty te stanowiłyby gorzowską bazę dla Uniwersytetu Europejskiego. Pismo zostało również skierowane do wiadomości Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego<sup>6</sup>.

Interesujące jest przyjrzenie się dokumentowi zatytułowanemu „Wstępny szkic ważniejszych przedsięwzięć prowadzących do utworzenia transgranicznego «Uniwersytetu Europejskiego» – w modelu polsko-niemieckiego współdziałania z siedzibą stałą w Gorzowie Wlkp. oraz we Frankfurcie nad Odrą.” Jego autorem był dr Włodzimierz Gierłowski, pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a datowany był na dzień 8 kwietnia 1991 r. Autor poczynił w prawym górnym nagłówku odręczny dopi-

4 R. Gawroniak, *Gorzowska Wyższa Szkoła Zawodowa – uwarunkowania powstania*, w: „*Roczniki Gorzowskie*”, t. I/1998, s. 83.

5 Nie zmienia tego unormowanie ustawy z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, o powierzeniu obszaru szkolnictwa wyższego do zadań własnych tej jednostki samorządu terytorialnego. Implikacje praktyczne tej regulacji nie są niestety znaczące.

6 Kserokopia pisma w posiadaniu autora.

sek „Propozycje robocze”<sup>7</sup>. Gierłowski zaproponował powołanie polsko-niemieckiego Senatu jako społecznego kolegium założycielskiego, powołanie Rektora – założyciela, prorektora oraz – konrektora oraz honorowych senatorów Uniwersytetu z grona wybitnych osobistości Polski i Niemiec, a także potencjalnych sponsorów tej instytucji. Sugerował zwrócenie się do wybranych pięciu niemieckich i polskich uniwersytetów o pomoc programową, naukową i dydaktyczną, opracowanie harmonogramu powołania Uniwersytetu, rozpoczęcie prac studyjnych nad programem i nowymi metodami pracy, określenie jego profilu, zadań badawczych, dydaktycznych, nakładów finansowych Polski i Niemiec, bazy lokalowej, zatrudnienia kadry naukowej. We współdziałaniu z innymi renomowanymi uniwersytetami Polski, Niemiec i Europy wyłonienie paru projektów naukowych dotyczących żywotnych dla zagadnienia przyszłości kontynentu, w tym z wykorzystaniem telewizji satelitarnej. Postulował wykorzystanie bliskości Berlina, będącego centrum gospodarczym, naukowym i kulturalnym w Europie, również w kontekście środków masowego przekazu. Do katalogu pomysłów autor zapisał także uruchomienie wybranych studiów podyplomowych (w postaci paru przedsięwzięć związanych m.in. z potrzebami regionu), interdyscyplinarnych prac studyjnych na podobieństwo francusko-niemieckiej kooperacji naukowo-badawczej i pozyskanie dla ich realizacji fachowców z regionu transgranicznego Polski i Niemiec. Zawarł także pomysł nauczania języka niemieckiego grup specjalistów, którzy pragnęliby w województwie gorzowskim związać się różnymi formami kooperacji z powstającym Uniwersytetem. Z tym powiązana byłaby akcja nauki języka Goethego w różnych rodzajach szkół w województwie. Zaproponował tworzenie letnich lub międzysemestralnych szkół z dyscyplin o przyszłościowym znaczeniu, np. mikroelektroniki, biotechnologii, inżynierii genetycznej, subsydiowanie stażów studyjno-produkcyjnych dla wyróżniających się studentów z uczelni polskich i niemieckich, rozpisanie publicznych konkursów na prace naukowe, analityczne i wdrożeniowe dotyczące specyfiki regionu – dla zainteresowanych osób po obu stronach Odry, organizowanie różnych konferencji, sympozjów i seminariów – w tym o charakterze cyklicznym. Zdaniem autora tych propozycji, na trzy lata przed uruchomieniem cyklu kształcenia na studiach dziennych powinna być przeprowadzona szeroka akcja informacyjna promująca Uniwersytet Europejski. Powinno się to wiązać także z uruchomieniem akcji stypendialnej przy udziale podmiotów publicznych i niepublicznych i popularyzacja Uniwersytetu drogą mediów elektronicznych w całej Europie.

W dniu 12 kwietnia 1991 r. w Poczdamie odbyło się spotkanie delegacji Polski i Niemiec w sprawie możliwości utworzenia Uniwersytetu Europejskiego. Ze strony polskiej udział w tym spotkaniu wzięli m.in. Z. Pusz – dyrektor Urzędu Wojewódzkiego, dr Zbigniew Naskręski – przedstawiciel Ambasady RP w Kolonii, ks. dr Roman Harmaciński – rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu – Sekcja w Gorzowie, dr Artur Jaskólski – dziekan Wydziału Zamiejscowego AWF w Gorzowie, Kazimierz Marcinkiewicz – gorzowski kurator oświaty i wychowania. Ze strony niemieckiej brali udział przedstawiciele brandenburskiego rządu krajowego w osobach prof. dr. Jürgena Dittbernera – ministra do spraw kultury i sztuki i Klaus Fabera – kierownika Wydziału Nauki w brandenburskim Ministerstwie Oświaty

7 Kserokopia dwustronicowego dokumentu w posiadaniu autora.

Młodzieży i Sportu. W trakcie tej bilateralnej narady strona polska zaproponowała, by Uniwersytet Europejski nie był tworzony na podstawie prawa niemieckiego. Dziekan A. Jaskólski omówił różne aspekty funkcjonowania AWF (Wydziału Zamiejscowego) w Gorzowie, podkreślając, że istnieje możliwość otwarcia od roku akademickiego 1992/93 na bazie obiektów jego uczelni jednego wydziału przyszłego Uniwersytetu, który kształciłby nauczycieli wychowania fizycznego, a w perspektywie paru następnych lat – Wydziału Filozofii Przyrody.

Ks. dr R. Harmaciński omówił funkcjonowanie Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego oraz Sekcji Gorzowskiej Papieskiego Wydziału Teologicznego. Zadeklarował gotowość przekształcenia od roku akademickiego 1992/93 Sekcji Gorzowskiej PWT w Wydział Teologii Uniwersytetu Europejskiego, poszerzając zakres kształcenia o teologię ewangelicką.

Delegacja niemiecka zaprezentowała koncept Uniwersytetu Europejskiego w oparciu o prawo niemieckie we Frankfurcie nad Odrą, otwartego na polskiego sąsiada. Strona polska podniosła, że uniwersytet, który działałby pod patronem Rady Europy, nie mógłby zostać zredukowany tylko do Frankfurtu nad Odrą i nie może działać na prawie niemieckim. Uzgodniono powołanie mieszanej komisji, po pięciu przedstawicieli strony polskiej i niemieckiej. W ramach tej puli miejsc strona polska zarezerwowała miejsce dla reprezentanta Ministerstwa Edukacji Narodowej. Uzgodniono także docelowe powiększenie komisji o ekspertów obu stron. Zadaniem jej miało być ustalenie – w oparciu o jakie prawo można było powołać Uniwersytet Europejski z siedzibą w Gorzowie i Frankfurcie nad Odrą oraz harmonogram wspólnych działań wiodących do powołania placówki<sup>8</sup>.

24 kwietnia 1991 r. Wojewoda Gorzowski skierował pismo – znak Or N.I 0125/13/91 do Ministra Spraw Zagranicznych prof. Krzysztof Skubiszewskiego informujące o opisanych wyżej rozmowach w Poczdamie, zaznaczając dążenie do patronatu Rady Europy<sup>9</sup> nad inicjatywą.

Dnia 8 maja 1991 r. odbyło się posiedzenie Grupy Inicjatywnej utworzenia Uniwersytetu Europejskiego, złożonej z reprezentantów strony polskiej, którego celem było dokonanie ustaleń organizacyjno-technicznych w kontekście planowanego na 10 maja spotkania obu delegacji. Skład tej grupy został poszerzony m.in. o Romana Gawroniaka – kierownika Urzędu Rejonowego w Gorzowie, Mirosława Marcinkiewicza – dyrektora Wydziału Infrastruktury Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, Czesława Mecha – kierownika Oddziału w Wydziale Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego. Dyrektor Z. Pusz przekazał informację, że prowadził rozmowy telefoniczne z Ministerstwem Edukacji Narodowej ale nie udało się mu uzyskać zapewnienia o udziale reprezentanta resortu w bilateralnym spotkaniu. Taki sygnał unaoznczył niezrozumienie specyfiki pogranicza polsko-niemieckiego obserwowanego z centralistycznej warszawskiej perspektywy, ale może zasadnie prowadzić czytelnika

8 „Notatka ze spotkania delegacji Polski i Niemiec odbytego w dniu 12 kwietnia 1991 r. w Poczdamie na temat możliwości utworzenia Uniwersytetu Europejskiego z siedzibą w Gorzowie Wlkp. i Frankfurcie na Odrą” – kserokopia w posiadaniu autora.

9 Rada Europy powstała w 1949 r. jako organizacja państw europejskich stawiających sobie za cel współpracę na polu m.in. rządów prawa, poszanowania praw człowieka, kultury, sportu. W chwili obecnej zrzesza 47 państw.

tego dokumentu do konkluzji, że resort kierowany przez Głębockiego nie posiadał spójnej koncepcji oświatowej dla Polski, uwzględniającej kontekst egalitarny, związany ze stworzeniem równych szans w zakresie szkolnictwa wyższego dla młodzieży nie pochodzącej z ośrodków metropolitalnych.

Uczestnicy narady dyskutowali także na temat aspektów organizacyjno-prawnych tworzenia uczelni, kierunków nauczania i perspektywy temporalnej ich uwarunkowania, możliwości finansowania placówki, potrzeb kadrowych oraz nawiązania współpracy z określonymi instytucjami krajowymi i zagranicznymi. Ks. dr R. Harmaciński stwierdził, że od roku akademickiego 1992/93 istnieje możliwość utworzenia Wydziału Teologii z równoczesnym kształceniem w zakresie filozofii. Od roku akademickiego 1993/94 byłaby możliwość utworzenia w ramach tego Wydziału Zakładu Teologii Protestanckiej. Zwrócił ponadto uwagę, iż kierowana przez niego sekcja jest częścią Papieskiego Wydziału Teologicznego i na jej przekształcenie nieodzowna jest zgoda papieska<sup>10</sup>, o którą to wystąpi biskup – ordynariusz diecezji gorzowskiej, jeśli powstanie Uniwersytetu Europejskiego okaże się pewne i nastąpi konkretyzacja profilu jego kształcenia<sup>11</sup>.

Dnia 10 maja 1991 r. odbyło się w Gorzowie Wlkp. kolejne spotkanie bilateralne poświęcone perspektywie powołania Uniwersytetu Europejskiego. Zostało ono połączone z wizją lokalną gorzowskich obiektów, mających stanowić przyszłą bazę materialną projektowanej uczelni. Przewodniczący delegacji polskiej Z. Pusz nawiązał do koncepcji powołania w gorzowskiej części Uniwersytetu czterech wydziałów, przy czym w pierwszym etapie zostałyby utworzone wydziały wychowania fizycznego i teologii. Ponadto strona polska opowiedziała się za niezwłocznym powołaniem polsko-niemieckiej komisji mieszanej o następujących pełnomocnictwach: określenie systemu prawnego, w oparciu o który miałyby zostać utworzona uczelnia, określenie wydziałów tworzonych w obu miastach oraz personalne ustalenie zakresu odpowiedzialności za tworzenie konkretnego wydziału, zasady finansowania uczelni na etapie jej tworzenia i funkcjonowania, zasady powoływania organów uczelni oraz podmiotów legitymowanych do ich ustanowienia, określenie języka wykładowego na podstawowych kierunkach kształcenia.

Podkreślano nośność hasła „Uniwersytet Europejski” i atrakcyjność zatrudnienia w nim ze względu na perspektywy niezłych zarobków i naturalnych walorów województwa gorzowskiego, które kreują możliwość intensywnego wypoczynku (lasy, jeziora). Przewodniczący delegacji niemieckiej Klaus Faber wspominał m. in. o potrzebie współpracy Uniwersytetu Europejskiego z uniwersytetami polskimi, w tym UAM w Poznaniu. Koncepcja utworzenia jednego z filarów uniwersytetu w Gorzowie znalazła poparcie ale – zważywszy na specyfikę polskiej administracji – szczegółowe ustalenia mogły być dokonane dopiero po podjęciu stosownych decyzji przez kompetentne organy na współpracę z innymi państwami europejskimi, przede

10 Sprawy te w odniesieniu do wykładania teologii katolickiej reguluje specjalny dokument papieski – zob. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska «Sapientia christiana» o uniwersytetach i wydziałach kościelnych*, w: *Chrześcijańin w świecie*, r. XII – kwiecień 1980, nr 4(88), s. 107-123 (seria „Dokumenty”).

11 „Notatka ze spotkania roboczego Grupy Inicjatywnej utworzenia Gorzowsko-Frankfurckiego Uniwersytetu Europejskiego odbytego w dniu 8 maja 1991 roku” – kserokopia w posiadaniu autora.



wszystkim z Francją. Strona niemiecka zaznaczyła, że jest za małą liczbą wydziałów, a w tej strukturze po polskiej stronie powitałaby utworzenie fakultetów: teologii – z możliwością rozszerzenia oferty kształcenia o teologie niekatolickie, oraz języków obcych. Szczegóły pozostawiono do doprecyzowania zespołowi naukowców z obu stron Odry. Ustalono, że przed następnym spotkaniem Wojewoda Gorzowski wystąpi do Ministra Edukacji Narodowej o zgodę na utworzenie w Gorzowie części Uniwersytetu Europejskiego oraz z wnioskiem o delegowanie do udziału w rozmowach ze stroną niemiecką naukowców z uniwersytetów: Adama Mickiewicza, Jagiellońskiego i Warszawskiego oraz Dyrektora Instytutu Zachodniego w Poznaniu<sup>12</sup>.

Niestety, dnia 7 czerwca 1991 r. Minister Edukacji Narodowej wystosował pismo znak DNS-Z/91 do Wojewody Gorzowskiego Wacława Niewiarowskiego, podpisane w zastępstwie R. Głębockiego przez podsekretarza stanu prof. Romana Dudę, które to już w pierwszym akapicie nie pozostawia złudzeń co do poglądów ministra na aktywność rządowej administracji terenowej województwa gorzowskiego – „Z niepokojem obserwuję kolejne kroki podejmowane ze strony kierowanego przez Pana Urzędu w sprawie utworzenia uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą”.

Z kolei punkt czwarty ustaleń rozmowy z brandenburskim ministrem nauki, o których mowa w tym piśmie, nie pozostawia wątpliwości co do intencji polskiego ministra edukacji – „Deklarujemy wolę zbudowania, przy finansowym wsparciu Wspólnoty Europejskiej, miasteczka akademickiego w Słubicach, a w pierwszej kolejności domu studenckiego dla Polaków, Litwinów, Białorusinów itp.”

Sprawę ostatecznie zamyka ostatni akapit pisma – „Wobec dotychczasowego rozwoju wypadków uznaję za niezbędne przypomnieć, że ze względu na stan kadry naukowo-dydaktycznej w ośrodku gorzowskim i na odległość dzielącą Gorzów od Frankfurtu, Ministerstwo Edukacji Narodowej nie popiera koncepcji rozpięcia uniwersytetu między Frankfurtem i Gorzowem Wielkopolskim, o czym w swoim czasie został poinformowany Pana poprzednik”.

Wskazana wyżej koncepcja w odniesieniu do Słubic została zrealizowana od 1991 r., choć z gorzowskim akcentem – w odniesieniu do firmy, która realizowała budowę Collegium Polonicum<sup>13</sup>.

Kazimierz Marcinkiewicz wprost wskazuje na ministra Roberta Głębockiego jako antagonistę gorzowskiego adresu projektowanego Uniwersytetu Europejskiego<sup>14</sup>.

12 „Notatka z rozmów delegacji Polski i Niemiec przeprowadzonych w dniu 10 maja 1991 roku w Gorzowie Wlkp.” – kserokopia w posiadaniu autora.

13 Na dorocznej konferencji politologicznej w Collegium Polonicum w Słubicach w dniu 2 lutego 2010 r. prorektor UAM oraz dyrektor administracyjny CP odnotowali spadek znaczenia tej placówki i Europejskiego Uniwersytetu Viadrina po wejściu Polski do UE; studenci mają bowiem w pełnym zakresie możliwość wyboru np. uczelni berlińskich, a „magia” podwójnego dyplomu UAM i EUV w świetle otwartych możliwości edukacyjnych po naszej akcesji też się skończyła. Można jedynie przypuszczać, ale z dużym prawdopodobieństwem, że ze względu na m.in. rozmach inwestycyjny, instytucje otoczenia biznesu i funkcję administracyjną, ów „syndrom słubicki” aż tak boleśnie nie dotknąłby Gorzowa, gdyby Uniwersytet Europejski był w Gorzowie.

14 K. Marcinkiewicz, *Pracowitość i uczciwość w polityce*, Gorzów Wlkp. 2001, s. 30, a także s. 17 – „Wszystko zmierzało do powołania uczelni do czasu wizyty u Ministra Głębockiego, ówczesnego ministra edukacji narodowej, który pomysł wyśmiał”.

R. Gawroniak, także uczestnik wielu konsultacji w tej sprawie, odnotowuje jako jedną z przyczyn niepowodzenia projektu również postawę ówczesnego prezydenta Gorzowa Nikodema Wolskiego, który także był bardzo sceptyczny wobec możliwości realizacji przedsięwzięcia, służącego przecież strategicznym celom rozwojowym miasta<sup>15</sup>.

Tuż przed powołaniem Gorzowskiej Wyższej Szkoły Zawodowej (dzisiaj: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa) Jerzy J. Parysek stwierdził, że trudno byłoby uznać Gorzów za ośrodek szkolnictwa wyższego<sup>16</sup>. Odnotował wszelako placówki szkolnictwa wyższego w mieście: Zamiejskowy Wydział AWF, Punkt Konsultacyjny Uniwersytetu Szczecińskiego i Politechniki Szczecińskiej, Zespół Kolegiów Nauczycielskich, Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu – Sekcja w Gorzowie Wlkp.<sup>17</sup> Wskazał też na konieczność współdziałania środowisk społecznych Gorzowa, a przede wszystkim środowisk szkół wyższych, co przyspieszy proces powstawania szkoły wyższej z realnymi perspektywami akademickimi w nieodległej przyszłości<sup>18</sup>. Szczególnie te ostatnie stwierdzenie nie traci na aktualności w świetle strategicznego znaczenia powstania w Gorzowie Akademii Gorzowskiej<sup>19</sup>.

Lokalizacja Uniwersytetu Europejskiego z dwoma siedzibami – po polskiej stronie w Gorzowie, mimo zaangażowania rządowej administracji terenowej województwa gorzowskiego i (niestety tylko) części środowisk samorządowych miasta Gorzowa, została mimo aprobaty partnera niemieckiego dla tej koncepcji zniweczona przez centralistyczną optykę widzenia spraw szkolnictwa wyższego przez centralną administrację oświatową Rządu Jana Krzysztofa Bieleckiego. Urzędnicy ministerialni podnosili, że Gorzów nie dysponuje odpowiednimi kierunkami kształcenia, kadrą naukową, bazą lokalową itp., lecz nie dano miastu szansy na rozwinięcie swojego profilu naukowego odgórnymi posunięciami nie biorącymi pod uwagę m.in. dogodnego transgranicznego położenia i już wówczas realnie istniejącego potencjału naukowego. Albowiem usytuowanie paru projektowanych wydziałów Uniwersytetu Europejskiego nie byłoby budowaniem „zamek na piasku” w sytuacji, gdy w Gorzowie już istniała baza, w którą można było zainwestować. O tym, że Gorzów z punktu widzenia kooperacji polsko-niemieckiej wcale nie był miejscem peryferyjnym (a tak wyglądała percepcja miasta w MEN kierowanym przez Roberta Głębockiego), świadczy najlepiej fakt powołania tu jednej z siedzib Euroregionu „Pro Europa Viadrina” w 1993 r. oraz – co szczególnie istotne w tamtej dobie – instytucji międzyrządowej, jaką było Polsko-Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarki SA, działające w sferze m. in. partenariatu w obszarze całej Polski zachodniej.

15 R. Gawroniak, *Gorzowska*, dz. cyt., s. 83.

16 J. J. Parysek, *Możliwości rozwoju szkolnictwa wyższego*, dz. cyt., s. 358.

17 Tamże, s. 364-365; zważywszy na kontekst czasu redagowania artykułu autor pominął uczelnię niepubliczną powołaną w 1997 r. – Wyższą Szkołę Biznesu. Zob. też analizę potencjału gorzowskiej kadry naukowej – A. Szczęsnulewicz, *Gorzowanie z cenzusem naukowym*, Gorzów Wlkp., październik 1995.

18 tamże, s. 378, 379, zob. również – J. J. Parysek, *Uwarunkowania i kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego województwa gorzowskiego*, t. 4 *Synteza. Stan i kierunki rozwoju*, Poznań 1998, s. 65, 82.

19 25 kwietnia 2007 r. do Łaski Marszałkowskiej wpłynął poselski projekt ustawy o utworzeniu Akademii Gorzowskiej, druk 1693. Wskutek wyborów parlamentarnych w 2007 r. i zasadą dyskontynuacji prac parlamentarnych, projekt ten nie był procedowany w Sejmie VI i Senacie VII kadencji.



Można tylko przewidzieć, jak dobrym efektem synergii byłoby funkcjonowanie Uniwersytetu Europejskiego, Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki SA, rozlicznych gorzowskich przedsiębiorstw, instytucji publicznych, a także współpracy gorzowian ze Wspólnotą Landsberską. Można spekulować, czy właśnie w tak ważnym miejscu dla wzajemnych odniesień i oddziaływań nie byłby z czasem usytuowany jeden z konsulatów RFN w Polsce. Odmowa aprobaty dla współlokalizacji Uniwersytetu Europejskiego osłabiła rangę instytucjonalną Gorzowa. Być może zabrakło w staraniach o tę lokalizację wysiłku senatorów i posłów wybranych w województwie gorzowskim i prezydenta miasta N. Wolskiego, gdyż założono z góry, iż z centralną biurokracją nie ma szans na realizację projektu. Swoje zrobiły także zapatrywania strategiczne w tej materii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Z tamtych lat pozostało wiele aktualiów zawartych w prezentowanym wyżej dokumencie dra W. Gierłowskiego, pod kątem projektowanej w przyszłości Akademii Gorzowskiej; wiele z tych pomysłów w dalszym ciągu jest możliwych do zrealizowania przez gorzowskie instytucje szkolnictwa wyższego (np. odbywa się to w ramach Centrum Badań Euroregionalnych PAN w PWSZ), także we współpracy z Collegium Polonicum UAM i Europejskim Uniwersytetem Viadrina we Frankfurcie nad Odrą. Służy temu europejski wymiar szkolnictwa wyższego obecny w ramach m. in. Procesu Bolońskiego.